

Wskazówki dotyczące zapamiętywania oraz metod efektywnego uczenia się w klasach IV-VIII:

Drogi rodzicu! Wasze dzieci są w etapie II edukacji szkolnego nauczania.

Zapewne wiecie już co jest ich mocną stroną, a co wywołuje w nich dozę trudności lub z czym sobie całkowicie nie radzą.

Wychodząc Państwu oczekiwaniom naprzeciw w początkowych miesiącach tego roku szkolnego w klasach został przeprowadzony przeze mnie Test Dominacji Zmysłu oraz Stylów Uczenia Się.

Miało to na celu usprawnić cały proces edukacyjny - z ukierunkowaniem oddziaływań na wydobycie zmysłu dominującego u Państwa dzieci, a co za tym idzie wdrożyć wskazówki zalecane do poszczególnych wyników otrzymanych, co przekłada się w dużej mierze na czynniki wpływające na proces zapamiętywania.

Pierwsza podstawowa rzecz: poznanie zmysłu dominującego u Państwa dzieci, a więc: wzrokowiec, słuchowiec, kinestetyk.

Rozróżnienie właściwie dobranego zmysłu do sposobu uczenia się przynosi zamierzony efekt, wówczas wtedy, gdy dziecko jak i jego otoczenie potrafi realnie czerpać z posiadanego najlepiej rozwiniętego zmysłu.

Poniżej łączę specyfikę poszczególnych zmysłów:

Wzrokowiec: zgodnie z przyjętą nazwą jest to postrzeganie świata głównie za pomocą wzroku, a więc tego zmysłu. Typowy wzrokowiec to osoba, która z łatwością zapamiętuje: obrazy, schematy, twarze, ułożenia. U osób obdarzonych tym zmysłem występuje swoiste zjawisko: „wiem gdzie to było w książce/notatkach, ale nie pamiętam co to dokładnie jest.” Zakłócenia u wzrokowców, a więc czynniki, które wpływają na osłabienie procesu przyswajania wiedzy to: bałagan, nieporządek – w tym także odłożenie rzeczy własnych w niewłaściwe miejsce czynniki powyższe wpływają na dezorganizację procesu zapamiętywania, a uprzednio wywołują czynnik rozproszenia.

Warto, by osoby, u których mocno rozwinął się ten zmysł miały bezpieczną swoją przestrzeń doprowadzoną do stanu akceptowalności przez siebie – to te osoby, którym bałagan jak i chaos w widocznym stopniu uniemożliwia proces skupienia się na aktywności.

Słuchowiec: są to osoby, które głównie poprzez słuchanie postrzegają świat. To głównie tacy rozmówcy, którzy w czasie dialogu nie potrzebują kontaktu wzrokowego, by prowadzić należycie konwersację. Osoby, które zostały obdarzone tym zmysłem to osoby, które ucząc się wymawiają na głos istotne dla nich treści lub tworzą własną opowieść tego, co będzie istotne z powyższej treści materiału. Słuchowcy to grupa osób, która używa długich i niekiedy skomplikowanych opisów do przekazania informacji. W czasie funkcjonowania codziennego to grupa osób, która często nie może

się doczekać kiedy będzie mogła odpowiedzieć, to grupy osób, które często próbują przerywać, by przekazać istotną dla siebie informację. Osoby te mogą przyswajać wiedzę w różnych miejscach i o różnym czasie w odróżnieniu od wzrokowca, który powinien mieć zapewniony komfort i czystość swojego miejsca pracy ta grupa tego nie wymaga. Istotne jest dla słuchowca, aby móc mówić o tym co już wie, jest to dla niego ważne, gdyż w taki sposób wzmacnia swoje przekonanie na temat nabytej wiedzy. Słuchowiec także może napotykać trudności w czasie procesu przyswajania wiedzy, a głównym zakłóceniem jego procesu i próby przyswajania informacji są zmiany hałaśliwości, dźwięki wybijające z rytmu, wprowadzenie muzyki, gdy jest skupiony na treści przekazywanego komunikatu. To głównie te osoby, które wymagają ciszy zadaniowej – wtedy, gdy się uczą preferują spokój – gdy dzielą się wiedzą są odpytywane również źle znoszą próby zmiany pola uwagi.

Kinestetyk: osoby, które zostały obdarzone tym zmysłem postrzegają świat wielozmysłowo np. dotyk, smak, zapach. Osoby o tym typie dominującym postrzegają znacznie szybciej i uczą się głównie poprzez własne doświadczenia. Wolą przedmioty materialne lub też takie, które wiążą się ze sferą emocjonalną. Osoby takie są statystycznie rzadko występujące, przy czym warto jest wskazać, iż ich wyjątkowość zasługuje na szczególne podkreślenie, ponieważ to głównie osoby, które bardziej czują, bardziej analizują, bardziej są skłonne do refleksji niż wzrokowiec czy słuchowiec.

Osobom o powyższym typie dominującym jest niezwykle trudno, gdyż ich zmysły mocno wpływają na ich funkcjonowanie, a przy braku możliwości rozpoznania ich zmysłu dziecko może być postrzegane, jako to, które nie przykłada się do nauki, wykazuje stosunek zaangażowania na poziomie minimalnym lub poniżej przeciętnego. Często to są dzieci, które już od najmłodszych lat potrzebują wprowadzać nowe czynniki, by wzmocnić swój proces postrzegania i zapamiętywania materiału bazowego poprzez własne usprawniacze celowości działania: to właśnie te osoby często potrzebują wydobyc dodatkowe zajęcia, by lepiej się czuć w procesie edukacyjnym – to takie osoby, które potrafią w czasie lekcji prowadzić dodatkową czynność – typu rysowanie wzoru lub zmieniać często postawę ciała – należy mieć na uwadze powyższe zachowanie. W odróżnieniu do osób, które mogłyby potencjalnie wykazywać ignorujący stosunek do prowadzącego – zachowują przy swoich tzw. usprawniaczach cisze – często same bardzo dobrze doświadczają z otoczenia braku zrozumienia, więc są bardziej podatne na współodczuwanie innych. Osoby, o tym zmyśle mocno rozwiniętym mają szeroką bazę zmysłów dostępnym – to takie osoby, które potrafią udzielać odpowiedzi na pytanie nie wprost, występują często komunikaty: „muszę to przemyśleć”, „zastanowię się”.

Każda powyższa grupa rządzi się swoim prawem, co przekłada się na efektywność uczenia się. Wiadomo, iż Państwo znając swoje dzieci posiadacie wiedzę dotyczącą faktu jego uczenia się, jak wygląda powyższy proces. Warto jest spróbować wdrożyć poszczególne oddziaływania zawarte w zmysłach dominujących, by uzyskać możliwie najlepszy efekt.

Wobec ewentualnej woli podjęcia próby jestem jej zwolennikiem.

Drodzy Państwo!

Zmysły są niezwykle cennym darem, za pomocą których postrzegamy świat, warto jest znać ten, który definiuje nas – który jest najmocniej rozwinięty, aby skutecznie wdrażać różne metody i obszary do zadań. Specyfika aktywnego zmysłu może być czynnikiem determinującym proces edukacji. Samo uwrażliwienie i wyłapywanie poszczególnych zmiennych wobec edukacji może przynieść właściwe rezultaty pod warunkiem ich właściwego postrzegania, co za tym idzie – doskonalimy obszary, do których mamy łatwość we wskazanej specyfice. Nie mniej jednak nie uzurpujemy sobie prawa do wycofywania się z działań trudnych dla dzieci – o czym warto jest pamiętać.

Co można zrobić w domu mając świadomość zmysłu wiodącego oraz jak przełożyć to na proces edukacji?

Przede wszystkim świadomość różnic w postrzeganiu inności.

Po drugie tolerancja dla jasności – nie karć dziecka za każde potknięcie – zauważaj małe sukcesy.

Kolejnym czynnikiem, który jest ważny względem całości przyswajanego materiału jest systematyka pracy – warto o tym pamiętać. Są dzieci, które mają lekkość zapamiętywania oraz te, którym często należy przypominać podstawowe informacje – warto jest to przyjąć i nie negować na siłę całości procesu poznawczego.

Kolejny istotny czynnik – doświadczenia własne – zarówno wy, jak i wasze dzieci macie doświadczenia względem przyswajania wiedzy – warto jest mówić wprost waszym dzieciom co wam pomagało, a co było trudne – dlaczego to jest takie ważne? ponieważ wtedy właśnie utrzymujemy relacje – dajemy prawo do potknięć.

Bardzo ważny czynnik – zdrowe wymagania względem procesu dydaktycznego – dajcie dziecku prawo być dzieckiem – oceny, wiedza to istotny czynnik – ważne, by dziecko starało się na miarę możliwości własnych – by było to jego i w jego proces dydaktyczny wpisany wynik – proszę nie odnosić się do własnych ambicji – wówczas presja wywierana w domu jest niezwykle trudnym procesem emocjonalnym, z którym wasze dziecko może mieć realny problem z jego przebrnięciem.

W przypadku brak możliwości samodzielnego pokonywania trudności – zapraszam do współpracy!

Opracowała – Iwona Ośkiewicz-Pytlik – szkolny psycholog